

# Miliardy na niemieckie Tornada

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 11 kwietnia 2019

**Jak podaje agencja *Reuters*, niemieckie Ministerstwo Obrony szacuje, że utrzymanie w służbie 93 samolotów uderzeniowych Tornado do 2030 ma kosztować podatników 8,86 mld euro. Według niejawnego dokumentu, przekazanego parlamentarzystom w tym tygodniu, obsługa techniczna starzejących się samolotów pochłonie 5,64 mld euro. Kolejne 1,62 mld euro potrzeba będzie na zaprojektowanie zamienników przestarzałych części i podzespołów, a 1,58 mld euro pochłonie ich zakup.**



*Według nieoficjalnych szacunków utrzymanie w służbie jednego Tornada przez następną dekadę może kosztować nawet ponad 100 mln euro / Zdjęcie: MO Niemiec*

Luftwaffe (wojska lotnicze) użytkują obecnie bojowo 56 uderzeniowych Tornado IDS i 28 Tornado ECR, przeznaczone do walki elektronicznej. Według nieoficjalnych danych ich wskaźnik gotowości bojowej wynosi poniżej 40%, jednak najnowsze dane niemieckiego resortu obrony na ten temat zostały utajnione ze względów bezpieczeństwa.

Jak wiadomo w styczniu rząd w Berlinie postanowił wybrać następcę Tornado spośród dwóch typów: Eurofightera Typhoona i Boeinga F/A-18E/F Super Horneta (oferowanego razem z samolotem walki elektronicznej EA-18G Growler). Jednak żaden z nich nie jest przystosowany do przenoszenia broni nuklearnej, co jest jedną z najważniejszych zdolności pozwalających na wypełnienie zobowiązań Luftwaffe wobec NATO. Oznacza to, że Niemcy będą musiały eksploatować Tornada, dopóki nowe samoloty nie zostaną przystosowane do wykonywania uderzeń nuklearnych.

Posłowie opozycyjnej centroprawicowej Freie Demokratische Partei (FDP, Wolnej Partii Demokratycznej) skrytykowali ministerstwo obrony za odrzucenie F-35, twierdząc, że jako jedyny z oferowanych Luftwaffe został już certyfikowany jako nosiciel broni

nuklearnej. Co ciekawe, resort nie określił kosztów eksploatacji Tornad do 2035 – planowanego wcześniej jako ostateczna data ich wycofania. Źródła parlamentarne twierdzą, że szacowano je na poziomie ponad 100 mln euro dla jednego samolotu – w tej sytuacji bardziej celowe byłoby pozyskanie nowych samolotów.

Obserwatorzy podkreślają, że powolny proces zamówień obronnych w Niemczech i skomplikowana certyfikacja nowych samolotów do przenoszenia broni nuklearnej może spowodować, że następcy Tornad wejdą do służby w Luftwaffe nie wcześniej niż w 2025 ([Niemcy nie chcą F-35A](#), 2019-02-01).

## Powiązane wiadomości

[Miliardy na niemieckie Tornada \(2019-04-11\)](#)

[Niemcy nie chcą F-35A \(2019-02-01\)](#)

[NGF i niemieckie dylematy \(2018-11-23\)](#)

[Broń nuklearna dla Eurofightera \(2018-06-21\)](#)

[FIA 2018: Premiera Tempesta \(2018-07-17\)](#)

[F-35A oficjalnie wybrany przez Belgię \(2018-10-26\)](#)

[Rafale F3R gotowy do służby \(2018-11-09\)](#)

[Gripen E z Meteorami \(2018-11-13\)](#)

[Gotowość operacyjna włoskich F-35A \(2018-12-02\)](#)

[Pierwszy F-35B dla Włoch \(2018-01-26\)](#)

[Wstępna zdolność bojowa F-35B RAF \(2019-01-10\)](#)

[Typhoon w operacji Shader \(2017-11-24\)](#)

[FIA 2018: Premiera Tempesta \(2018-07-17\)](#)

[Pierwsze ćwiczenia F-35B RAF \(2018-11-30\)](#)

[Meteor w służbie RAF \(2018-12-11\)](#)